

Anna Pyka

W niniejszej pracy postaram się omówić problematykę przetwarzania danych osobowych w praktyce, jak również podjąć próbę odpowiedzi na następujące pytania: czy stowarzyszenie może przetwarzać dane osobowe wykładowcy akademickiego na portalu internetowym, czy stowarzyszenie prawidłowo zareagowało na prośbę jednego z wykładowców oraz czy zbiór danych obejmujący dane osobowe wykładowców dostępny na portalu internetowym - wymaga zgłoszenia do rejestru Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Przystępując od rozważań, niezbędnym jest wzięcie pod uwagę takich elementów, jak m.in.: podmiot przetwarzający dane, jego obowiązki jako administratora, cel przetwarzania danych, ich zakres, jak również sam podmiot, którego dane są przetwarzane.

W pierwszej kolejności należy określić status prawny podmiotu przetwarzającego dane. Niezbędne będą w tym zakresie przepisy ustawy o ochronie danych osobowych¹ regulujące zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych. Zakres podmiotowy, wyznaczony w art. 3 ustawy stanowi, że ustawę stosuje się do organów państwowych, organów samorządu terytorialnego oraz do państwowych i komunalnych jednostek organizacyjnych. Ustawę stosuje się również do: podmiotów niepublicznych realizujących zadania publiczne oraz osób fizycznych i osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, jeżeli przetwarzają dane osobowe w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych. Przepisy ww. ustawy stosuje się do podmiotów mających siedzibę albo miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, albo w państwie trzecim, o ile przetwarzają dane osobowe przy wykorzystaniu środków technicznych znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawodawca wskazał również katalog podmiotów, wobec których ustawa nie będzie miała zastosowania, zaliczając do nich osoby fizyczne, które przetwarzają dane wyłącznie w celach osobistych lub domowych oraz podmioty mające siedzibę lub miejsce zamieszkania w państwie trzecim, wykorzystujące środki techniczne znajdujące się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyłącznie do przekazywania danych.

Z chwilą założenia stowarzyszenia i rozpoczęcia działalności związanej ze zbieraniem informacji o wykładowcach i oceną ich pracy na skalę ogólnopolską, grupa studentów (już jako stowarzyszenie) stała się podmiotem praw i obowiązków przewidzianych w u.o.d.o. Ma to niezwykle

¹ ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133 poz 882 z nast. zm.), zwana dalej u.o.d.o

istotne znaczenie, gdyż od tej chwili stowarzyszenie stało się administratorem danych osobowych, które przetwarza na swojej stronie. Dodatkowo zobowiązane jest do przestrzegania zasad przetwarzania danych osobowych, ma obowiązek ich zabezpieczenia, jak również dbania o interesy osób, których dane dotyczą oraz respektowania praw tych osób gwarantowanych ustawą o ochronie danych osobowych.

W tym miejscu można również odnieść się do zagadnienia samego administratora danych osobowych. W przedmiotowym kazusie wskazano, że to studenci zamieszczali informację o danym wykładowcy, niejako tworząc zbiór dostępny na portalu. W praktyce zdarzają się sytuacje, w których administrator strony internetowej nie będzie uznany za administratora danych, natomiast za takowego uznany będzie użytkownik strony. Zgodnie z art. 7 pkt 4 u.o.d.o. za administratora danych uważa się organ, jednostkę organizacyjną, podmiot lub osobę, o których mowa w art. 3 ww. ustawy, który decyduje o celach i środkach przetwarzania danych osobowych. Wskazać należy, że to zakres swobody decyzyjnej pozwala odpowiedzieć na pytanie, kogo należy uznać w konkretnym przypadku za administratora danych. Jeśli podmiot uzyskuje możliwość rozporządzania środkami przetwarzania danych osobowych, będąc jednocześnie pozbawionym możliwości decydowania o celu, wówczas mimo pewnego wpływu na przetwarzanie, nie będzie można mówić o administratorze danych. W literaturze wskazuje się, że w skrajnych przypadkach, w których wyodrębnienie określonych cech wyróżniających podmiot, jakim jest ustawowy administrator danych, okazuje się nader trudne, należy podążać m.in. w kierunku „rzeczywistego oraz realnego podejmowanie decyzji co do celów i środków przetwarzania danych”². Jeżeli użytkownicy portalu dobrywykladowca.pl mieliby realną szansę wpływu na dane osobowe, tj. mogliby również udostępniać, przekazywać i usuwać dane osobowe, wówczas za administratorów danych osobowych portalu można by uznać jego użytkowników, a nie administratora portalu. W omawianym przypadku, takiego zakresu decydowania o środkach i celach użytkownicy jednak nie posiadają. Nawet, jeśli przyczyniają się oni do zbierania danych osobowych, to o celu decyduje bezwzględnie administrator strony, jako podmiot mogący faktycznie dokonywać operacji na danych osobowych i zdolny do wywiązania się z obowiązków nałożonych przez u.o.d.o., których użytkownicy nie byłiby w stanie spełnić.

² G. Karp, *Administrator danych osobowych – podmiot decydujący o celach i środkach przetwarzania danych*, Paestra. Pismo Adwokatury Polskiej, rok LVI nr 637–638, 1–2/2011 s. 72-73

Wobec powyższego, nie pozostawia wątpliwości, że za administratora danych należy uznać administratora portalu dobrywykladowca.pl

Wiedząc już zatem, że stowarzyszenie A. podlega reżimowi u.o.d.o. i jest administratorem danych osobowych (nawet jeśli samodzielnie nie uzupełnia bazy o dane nowych wykładowców), to na stowarzyszeniu ciąży szereg obowiązków wynikających z przetwarzania danych osobowych. Przede wszystkim ustawa stanowi, że przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne tylko w przypadku wystąpienia przesłanki legalizującej przetwarzanie danych. Ze względu na cel i formę działania stowarzyszenia A. można przypuszczać, że podstawą, na której opiera ono swe działanie będzie przesłanka niezbędności dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, w sytuacji, gdy przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie GODO³, nie budzi wątpliwości fakt, iż „usprawiedliwione cele, o których mowa w przytoczonym wyżej przepisie art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy, jest zwrotem niedookreślonym i stanowi klauzulę generalną w znaczeniu funkcjonalnym. Daje w szczególności pewnego rodzaju luz decyzyjny, dzięki któremu organ stosujący prawo (GODO), może przy podejmowaniu decyzji, kierować się ocenami indywidualnymi konkretnej sytuacji, a także pewnymi zasadami postępowania niesformułowanymi w przepisach prawa”⁴. Jak podkreśla A. Drozd: „gdy administratorem danych osobowych jest podmiot prywatny tzn. przetwarza dane osobowe w zw. z działalnością zarobkową lub dla realizacji celów statutowych, to za usprawiedliwione mogą być uznane tylko cele mieszczące się w ramach prowadzonej działalności”⁵. Warunkiem uprawniającym przetwarzanie danych na podstawie tej przesłanki jest również wymóg, aby przetwarzanie nie naruszało praw i wolności osoby, której dane dotyczą. W ocenie NSA prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, należy odnieść do katalogu tych praw i wolności szeroko uwzględnionych w Konstytucji R.P.⁶. Taką linię orzecniczą przyjmuje również Generalny Inspektor wskazując, że: „przetwarzanie danych osobowych przez administratora nie może (...) naruszać prawa do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”⁷. W tym miejscu należy zasygnalizować, że

³ decyzja GODO DOLiS/DEC- 1126/14 z dnia 28.05.2014 r.

⁴ P. Barta, P. Litwiński. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, str. 228

⁵ A. Drozd, Ustawa o ochronie danych osobowych, Komentarz, Wzory pism i przepisy, Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 134

⁶ wyrok NSA dnia 16 grudnia 2004 r., OSK 829/04

⁷ decyzja GODO, DOLiS/DEC-833/12/12/53875, 53882, 53886 z dnia 04 września 2012 r.

na portalu dobrywykladowca.pl zamieszczone zostały dane związane ze sferą zawodową pana B., nie obejmującą jego życia prywatnego. Biorąc pod uwagę powyższe, można mówić o spełnieniu przesłanki ustawowej z art. 23 ust. 1 pkt 5 z uwagi na fakt, że w przedmiotowym przypadku działalność stowarzyszenia związana jest z realizacją celów statutowych oraz jednocześnie nie doszło do naruszenia praw i wolności osoby, której dane dotyczą.

Na administratorze danych ciąży także obowiązek informacyjny, którego zakres zależy jest od tego, od kogo administrator uzyskuje dane osobowe. Pozyskując dane osobowe wykładowców od użytkowników portalu internetowego dobrywykladowca.pl, administrator wypełnia znamiona zbierania danych osobowych nie od osoby, której one dotyczą, wobec czego zastosowanie będzie mieć art. 25 u.o.d.o. Zgodnie z nim, administrator danych jest obowiązany poinformować tę osobę, bezpośrednio po utwaleniu zebranych danych, o:

1. adresie swojej siedziby i pełnej nazwie, a w przypadku gdy administratorem danych jest osoba fizyczna - o miejscu swojego zamieszkania oraz imieniu i nazwisku;
2. celu i zakresie zbierania danych, a w szczególności o odbiorcach lub kategoriach odbiorców danych;
3. źródle danych;
4. prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania.

Ponadto, z uwagi na fakt przetwarzania danych na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 5, na administratorze ciąży obowiązek poinformowania osoby, której dane dotyczą, o dwóch przysługujących jej uprawnieniach. Pierwszym z nich jest prawo wniesienia pisemnego, umotywowanego żądania zaprzestania przetwarzania danych ze względu na jej szczególną sytuację, w którym to przypadku administrator danych albo zaprzestaje przetwarzania kwestionowanych danych osobowych, albo bez zbędnej zwłoki przekazuje żądanie Generalnemu Inspektorowi, który wydaje stosowną decyzję. Drugim z nich jest możliwość wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, gdy administrator danych zamierza je przetwarzać w celach marketingowych lub wobec przekazywania tych danych osobowych innemu administratorowi danych. Dalsze przetwarzanie kwestionowanych danych jest wówczas niedopuszczalne, ale administrator danych może pozostawić w zbiorze imię lub imiona i nazwisko osoby oraz numer PESEL lub adres, wyłącznie w celu uniknięcia ponownego wykorzystania danych tej osoby w celach objętych sprzeciwem.

Czy zatem pan B. mógł wystąpić z żądaniem zaprzestania dalszego przetwarzania danych osobowych przez portal dobrywykladowca.pl? Wydawałoby się, że tak, i to w każdym przewidzianym ustawą wypadku. Jednakże, zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie GODO oraz sądów administracyjnych utrwaliło się stanowisko, zgodnie z którym „interes publiczny wymaga zawężenia chronionej sfery prywatności osób zaufania publicznego. Ustawodawca, kierując się koniecznością zapewnienia wysokiego stopnia wiarygodności osób wykonujących zawód kwalifikowany jako zawód zaufania publicznego, stosuje różne ograniczenia ich praw i wolności”⁸. Przez pojęcie zawodów zaufania publicznego rozumie się takie profesje, które polegają na wykonywaniu zadań o szczególnym charakterze z punktu widzenia zadań publicznych, i których celem jest realizacja interesu publicznego⁹. Niewątpliwie, w zakresie tego pojęcia mieści się zawód wykładowcy akademickiego. Oprócz ograniczenia sfery prywatności osób wykonujących zawody zaufania publicznego, w kwestii ochrony danych osobowych warto wziąć pod uwagę jeszcze jeden aspekt. Dane o wykładowcach akademickich publikowane na stronach internetowych uczelni - są więc dostępne dla nieograniczonego kręgu odbiorców, a zapoznanie się z nimi nie powoduje nadmiernych trudności. Takie dane należy uznać jako dane powszechnie dostępne z jednej strony, nie zapominając również o tym, że są to dane dotyczące wyłącznie sfery zawodowej wykładowcy, nie dotykające sfery prywatności.

Wydaje się więc, że „szczególne okoliczności”, o których mowa w ustawie, nie zachodzą. GODO w podobnych sprawach, dotyczących osób wykonujących zawody zaufania publicznego podkreślał, że podlegają oni słabszej ochronie¹⁰. Niemniej jednak, ograniczenie to nie ma charakteru absolutnego. Istotną zmianę w kwestii ochrony zawodów zaufania publicznego, wprowadził wyrok WSA w Warszawie z dnia 29.01.2014 r., sygn. akt II SA/Wa 1819/13, zgodnie z którym w przypadku, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się w celach komercyjnych, niezbędne jest udzielenie zgody przez podmiot, którego dane mają być przetwarzane. Jest to orzeczenie o tyle ważne, że wskazuje granice przetwarzania danych podmiotów wykonujących zawody zaufania publicznego, które mają charakter powszechnie dostępnych.

Ostatnią kwestią wymagającą poruszenia jest odpowiedź na pytanie, czy zbiór danych obejmujący dane osobowe wykładowców dostępne na portalu internetowym wymaga zgłoszenia

⁸ decyzja GODO, GI-DEC-DS-36/03, z dnia 28.02.2003 r.

⁹ http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/56/plik/ot-625_.pdf, dostęp 09.05.2016 r.

¹⁰ decyzja GODO DOLIS/DEC- 201/13/10944, 10946, 10947, z dnia 21.02.2013

do rejestru GIODO. Zasadą ogólną, jest obowiązek zgłaszania zbioru danych osobowych do rejestracji GIODO. Od tej zasady, art. 43 u.o.d.o. przewiduje enumeratywnie wymienione wyjątki, wśród których znajduje się zwolnienie administratora danych z tegoż obowiązku, gdy przetwarza on dane powszechnie dostępne. Istotną uwagę należy zwrócić na to, że zwolnienie z obowiązku rejestracji nie zwalnia go z pozostałych obowiązków ciążących na nim na podstawie u.o.d.o. Innymi słowy, skoro dane osobowe wykładowców są publikowane na stronach internetowych uczelni, to oznacza, że są one danymi powszechnie dostępnymi. Rozważając jednak sytuację ewentualną, że dane te nie wszędzie są publikowane, wówczas zbiór taki wymagałby rejestracji GIODO.

Podsumowując zatem, stowarzyszenie A., jako administrator danych osobowych zawartych na portalu dobrywykladowca.pl, spełniwszy przesłankę legalizującą z art. 23 ust. 1 pkt. 5 u.o.d.o., mogło przetwarzać dane osobowe pana B. Zakładając jednocześnie niekomercyjny charakter działalności stowarzyszenia, bowiem w przeciwnym razie do przetwarzania tych danych, potrzebna byłaby jego uprzednia zgoda. Odrębnym aspektem jest pominięcie obowiązku informacyjnego ciążącego na administratorze portalu, który powinien był udzielić informacji wymienionych w art. 25 u.o.d.o., panu B., a który to obowiązek zaktualizował się bezpośrednio po utrwaleniu danych osobowych pana B.

Przechodząc do kwestii reakcji stowarzyszenia A. na prośbę pana B., zgodnie z art. 32 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 7, administrator danych może albo zaprzestać przetwarzania kwestionowanych danych osobowych albo bez zbędnej zwłoki przekazać żądanie Generalnemu Inspektorowi, który wydaje wówczas stosowną decyzję. Stowarzyszenie A. uzależniło zmianę danych osobowych pana B., od spełnienia dodatkowego warunku, jakim jest zarejestrowanie na portalu dobrywykladowca.pl, które to zachowanie nie mieści się w dyspozycji normy określonej w art. 32 ust. 2. Co więcej, zarejestrowanie się przez pana B. na ww. portalu byłoby równoznaczne z udzieleniem przez niego zgody na przetwarzanie danych osobowych. Wobec powyższego zachowanie portalu należy uznać za niezgodne z prawem.

Jako ostatnie omówione zostało zagadnienie związane z rejestracją zbiorów danych osobowych. Zgodnie z przyjętym tokiem myślenia, zakładając, że dane osobowe wykładowców pochodzą z ogólnodostępnych źródeł, tj. mają charakter danych powszechnie dostępnych, wówczas zgodnie z art. 43 u.o.d.o. stowarzyszenie A. jest zwolnione z obowiązku rejestracji zbioru.